

SZTANDAR LUDU

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok I

Lublin, niedziela 26 sierpnia 1945 r.

Nr 146

Analogie, które nie mają uzasadnienia

Często w rozmowach na temat sytuacji w Polsce, spotykamy się z tym, że porównuje się obecną sytuację naszego kraju do sytuacji po pierwszej wojnie światowej.

Przy bliższym jednak wniknięciu okazuje się, że jakkolwiek istnieją pewne analogie, pewne podobieństwa, to jednak położenie nasze polityczne i gospodarcze, a także sama dojrzałość polityczna naszego społeczeństwa, czynią to podobieństwa zupełnie nikłymi.

Nasze położenie polityczne jest zasadniczo różnym od ówczesnego.

Jeżeli wówczas na Zachodzie mimo przegranej wojny Niemcy stanowiły groźne niebezpieczeństwo i hakata już wówczas rozpoczęła swą robotę odwetową, to obecnie na Zachodzie my jesteśmy w ofensywie, wypieramy żywioł germański, który przez wieki wsącał się w nasze ziemie i nikt nam nie może przeszkodzić w tym. Niemcy na długo są obywatelnymi, a w ciągu tego czasu potrafimy te ziemie w dostatecznej mierze oswoić.

Czy może tu być jakiegokolwiek porównanie z 1918 rokiem?

Jeżeli wówczas na Zachodzie mimo przegranej sytuacji dzisiaj jeszcze mniej daje danych do porównań.

Obecnie mamy na Wschodzie sąsiada dobrego i silnego i nasza przyjazn z nim rośnie i utrwała się dzięki obustronnej, mądrej, dalekowzrocznej polityce.

Po pierwszej zaś wojnie światowej w wyniku antynarodowej polityki obozu sanacyjnego odgródzeni byliśmy murem od Związku Radzieckiego, zdani na łaskę agresji niemieckiej.

Jak widzimy sytuacja polityczna obecna, jest o wiele bardziej korzystną i porównania w tym wypadku nie mają uzasadnienia.

Mozna jednak sądzić, że położenie wewnętrzne kraju, położenie gospodarcze są tu porównać ze stanem po pierwszej wojnie światowej.

Lecz już próba analiza wykazuje, że tak nie jest. Wówczas wprawdzie też utworzył się rząd ludowy o charakterze demokratycznym, ale była to demokracja operująca raczej słowami.

Było to wynikiem tego, że kierownictwo obozu demokratycznego wówczas leżało w rękach kapitalistów, którzy w słowach zgadzali się z przedstawicielami robotników, ale za to powstrzymywali ich od wszelkich czynów.

Dlatego nie była przeprowadzona żadna reforma, ani chłopska, ani robotnicza.

Nie zmieniło się nic w życiu codziennym i w rezultacie skończono nawet ze słowami.

Obecnie demokracja nasza jest demokracją czynną, demokracją, której kierownictwo leży w rękach robotników i chłopskich, a za tym demokracją ludową.

Okazuje się, że i w tym wypadku porównanie może być tylko bardzo słabe. Społeczeństwo nasze jest bardziej doświadczone i dojrzałe. Demokracje w słowach zastąpiła demokracja w czynie.

Wzemy wreszcie nasze stosunki gospodarcze. Czy można porównać naszą obecną sytuację gospodarczą z sytuacją po pierwszej wojnie światowej? W żadnym wypadku.

Nie bacząc bowiem, że zniszczenia wojenne są wielokrotnie większe, mamy szereg momentów, które wskazują na to, że szybciej i sprawniej wychodzimy z trudności powojennych, aniżeli po pierwszej wojnie światowej.

Nie jest to tylko wynik bardziej przewidującej polityki gospodarczej naszego rządu, jest to wynik nowo wytworzonej sytuacji politycznej.

Najważniejsze czynniki wpływające z tej sytuacji to:

1) Gospodarcza współpraca ze Związkiem Radzieckim.

2) Gospodarcze oswojenie Ziemi Zachodnich.

3) Odszkodowania wojenne.

Gospodarcza współpraca ze Związkiem Radzieckim pomogła nam wybrnąć z pierwszych trudności, rozwiązuje nam najbliższe kwestie surowcowe, najłatwiej i najbardziej bezpośrednio, stworzyła pierwszy fundament pod zagraniczną wymianę towarową.

Przyłączenie Ziemi Zachodnich, nie tylko umożliwia nam natychmiastowe zatrudnienie

milionów obywateli, stworzenie im warunków pracy, ale równocześnie zmienia oblicze gospodarcze całego naszego kraju stwarza z Polski faktor o sile gospodarczej, z którym już obecnie trzeba się liczyć. Stąd ubieganie się o zawarcie z nami umowy handlowej.

Wreszcie sprawa odszkodowań wojennych. Po pierwszej wojnie światowej Polska prawie zupełnie nie skorzystała z odszkodowań wojennych. Wpłacone sumy były tak nikłe, że nie miały dla życia gospodarczego żadnego większego znaczenia.

Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa obecnie. Tym razem sojusznicy nie powtórzyli błędów poprzedniej wojny światowej i Niemcy placą za wyrządzone przez się szkody w naturze, w maszynach i urządzeniach i to wtedy, kiedy oni zechcą, ale wtedy gdy to nam będzie potrzebne.

Rachunek naszych szkód jest wielki, to też układ zawarty między Polską a ZSRR, który zgodnie z uchwałami konferencji poczdamskiej ma wydzielić Polsce część ze swoich odszkodowań, przewiduje znaczne pozycje, które będą miały olbrzymi wpływ na rozwój naszej gospodarki. Wystarczy wspomnieć, że zgodnie z tą umową otrzymamy między innymi dwie kompletne fabryki kolosy. Fabrykę syntetycz-

nego paliwa, która pokryje całe nasze zapotrzebowanie na benzynę i fabrykę samochodów.

Jeżeli zamysłujemy sobie, że jednym z naszych największych braków był brak motoryzacji, że Polska sanacyjna nie potrafiła zdobyć się za cały czas swego istnienia na wybudowanie fabryki samochodów, zrozumiemy znaczenie i wymowę tych faktów.

Ogółem wartość pieniężna naszych odszkodowań wyniesie ma około miliard dolarów.

Oto w sumie nasze osiągnięcia i perspektywy w dziedzinie gospodarczej, które wykazują, że także i w dziedzinie gospodarczej sytuacja nasza przedstawia się zupełnie odmiennie niż w roku 1918.

Wszelkie więc podobieństwa i analogie sytuacji obecnej Polski z sytuacją po pierwszej wojnie światowej nie są trafne.

Polska tak pod względem politycznym jak i gospodarczym znajduje się obecnie w położeniu znacznie korzystniejszym.

Wszystko to napawa nas wiarą, że tym razem zbudujemy Polskę naprawdę trwałą, naprawdę demokratyczną, która potrafi dać ludowi i wolność, i pracę, i chleb.

Moment lądowania sojuszników w Japonii poprzedzi desant z 7.500 spadochroniarzy

LONDYN, 25. VIII (BBC). Silne formacje jednostek morskich Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych koncentrują się w rejonie Tokio. W dniu jutrzejszym ma nastąpić lądowanie. Moment lądowania poprzedzi desant z 7.500 spadochroniarzy.

Radio Tokio donosiło, że 1 września 1945 roku odbędzie się 88 sesja parlamentarna, na której omawiana będzie sprawa zmiany ordynacji wyborczej.

LONDYN, 25. VIII (BBC). Według nie-sprawdzonych wiadomości minister spraw zagranicznych nowego rządu japońskiego Szigemitsu podał się do dymisji.

Exposé zastępcy premiera ministrów i ministra spraw wewnętrznych Rumunii Tatarestu

BUKARESZT, 25. VIII (Tass). Wczoraj na posiedzeniu rządu rumuńskiego wygłosił exposé zastępcy premiera ministrów i ministra spraw wewnętrznych Rumunii — Tatarestu.

W przemówieniu swym powiedział: „Był czas, gdy Rumunia wstąpiła na drogę błędów, ale to zostało przekreślone przez bohaterki naród w czasie walki z Niemcami. Oddziały rumuńskie wielokrotnie wymieniane były w rozkazach generalissimusa Stalina. W czasie pracy pokojowej tak samo jak w czasie wojny Rumunia będzie dążyła do ścisłej współpracy z narodami sprzymierzonymi, a zwłaszcza z ZSRR. W kształtowaniu się nowego życia w Rumunii podstawa będzie tradycyjną przyjazn z państwami zachodnimi i ze Związkiem Radzieckim. Nawiązanie stosunków dyplomatycznych z ZSRR jest najlepszym wskaźnikiem odrodzenia się nowej demokratycznej

LONDYN, 25. VIII. — Agencja „Domek” donosi, że przygotowania na przyjęcie alianckich wojsk okupacyjnych w Japonii są w pełnym toku. Wojska i okręty wojenne japońskie wycofały się z niektórych części Tokio oraz z Hiba, Kanadawa, Szczuoka i Jamaneszi, tj. miejscowości w których mają wyładować oddziały alianckie. Ogłoszono zakaz sprzedaży okrętów japońskich. Dla zorganizowania ścisłego kontaktu z wojskami okupacyjnymi, władze japońskie postanowiły utworzyć specjalny urząd łączności pozostający pod bezpośrednią kontrolą Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Urząd ten będzie załatwiał wszystkie sprawy pomiędzy Japończykami a alianckimi władzami okupacyjnymi.

Rumunii. Rumuński naród przyjęte przez siebie zobowiązania wypełni, wierząc w zwycięstwo prawdy i siły dobra. Chcemy żyć w zgodzie z narodami: polskim, węgierskim, czeskim, jugosłowiańskim i innymi narodami, które owiane są duchem demokracji. Przy pomocy naszych wielkich sprzymierzeńców Rumunia odrodzi się w nowym duchu demokracji”.

Sprawa utworzenia Radziecko-Amerykańskiego Komitetu Związków Zawodowych

MOSKWA, 25. VIII. Do Moskwy powróciła ze Stanów Zjednoczonych radziecka delegacja związków zawodowych. Przewodniczącym Kuźniecowa złożył sprawozdanie z pracy delegacji w USA. Delegaci radzieccy zostali zaproszeni do Stanów Zjednoczonych przez kongres przemysłowych związków zawodowych i spędzili w USA 3 tygodnie. Delegacja radziecka była w szeregu miast, gdzie zapoznała się z różnymi zakładami pracy i organizacją związków zawodowych w USA.

Delegacja stwierdziła, że kongres stanowi poważną siłę i troszczy się o zabezpieczenie pracy dla robotników. Delegacja radziecka odbyła cały szereg rozmów oficjalnych i prywatnych, w których informowała o pracach związków zawodowych w ZSRR. Wkrótce zostanie rozpatrzone sprawozdanie Radziecko-Amerykańskiego Komitetu Związków Zawodowych. Delegacja radziecka zaprosiła z kolei przedstawicieli związków zawodowych amerykańskich do ZSRR.

Jose Giral tworzy republikański rząd hiszpański

LONDYN, 25. VIII. — Agencja „Reutera” donosi, że ministrowi republikańskiego rządu hiszpańskiego otrzymał Jose Giral Pereira. Giral lewicowy republikański był członkiem wszystkich gabinetów republikańskich w czasie wojny domowej. Wybrł Jose Giral na stanowisko premiera ma ułatwić osiągnięcie porozumienia między wszystkimi ugrupowaniami demokratycznymi.

Jose Giral odbył konferencję z szeregiem działaczy demokratycznych, w tej liczbie z dr

Opozycja chce skompromitować rząd Bułgarski

LONDYN, 25. VIII (BBC). Radio bułgarskie podało, że odroczenie wyborów nastąpi tylko na żądanie międzysojuszniczej komisji. Wybory odbędą się 16 bm. Ostatnio opozycja wycofała swych kandydatów aby skompromitować rząd bułgarski i unieważnić wybory.

Strajk protestacyjny na uniwersytecie w Chile

Studenci i wykładowcy uniwersytetu w Chile zarządził jednogłówny strajk jako wyraz solidarności ze strajkiem demonstracyjnym studentów i wykładowców w Argentynie, żądających swobód konstytucyjnych.

Prasa szwajcarska o stosunkach polsko-szwedzkich

BERNO. — Gazety szwajcarskie omawiają sprawę stosunków handlowych polsko-szwedzkich.

„Benener Nachrichten” omawiając układ handlowy szwedzko - polski pisze: „Po raz pierwszy od roku 1939 członkowie rządu szwedzkiego udali się poza granice Skandynawii, co wskazuje na wagę, jaką Szwedzi przywiązują do układu i dobrych stosunków w Polsce”. Zdaniem gazety układ z Polską może być uważany za zapoczątkowanie nowej orientacji polityki szwedzkiej, która zwracać się będzie nie tylko, jak dotychczas ku zachodowi, lecz również ku wschodowi i południowemu wschodowi.

Nagle przerwanie pomocy ze strony Stanów Zjednoczonych stworzy ciężką sytuację narodową w Wielkiej Brytanii

Dziś w Izbie Gmin premier Attlee przemawiał na temat skasowania kredytów Lean and lease. Attlee podkreślił, że to nagłe przerwanie pomocy ze strony Stanów Zjednoczonych stworzy ciężką sytuację narodową w Wielkiej Brytanii. Lord Halifax udając się do Waszyngtonu w celu omówienia spraw gospodarczych. Przemawiał również Winston Churchill, który powiedział: „Nie mogę uwierzyć, aby to było ostatnie słowo naszego sprzymierzeńca i że postąpi z nami w tak twardy sposób. Wierzę, że postanowienia te będą złagodzone”.

LONDYN, 25. VIII. — Parlament angielski uchwalił ustawę przewidującą przedłużenie czasu trwania restrykcji gospodarczych zastosowanych w Wielkiej Brytanii w czasie wojny. Celem ustawy o ograniczeniach gospodarczych jest:

1) utrzymanie cen artykułów pierwszej potrzeby,

2) ułatwienie zaopatrzenia przemysłu i handlu i zapewnienie im możliwości sprawnego działania,

Ograniczenia mają być utrzymane w ciągu 5 lat.

3) umożliwienie niesienia pomocy dominionom, oraz państwom potrzebującym pomocy.

Na widowni międzynarodowej

Piękny czyn bułgarskich robotników

Okres okupacyjny i działania wojenne pozostawiły wieś bułgarską w stanie opłakanym. Brak było narzędzi rolniczych, domy poniższone, a chłopci nieufni i podejrzliwi.

To też bardziej wyrobieni społecznie robotnicy miast, nieraz na swoich zebraniach dysputowali nad tym, w jaki sposób przyjąć wsi z pomocą.

Pierwsi, którzy od słowa przeszli do czynu byli robotnicy z fabryki Mintchauf w mieście Ruse nad Dunajem. Zebrawszy trochę pieniędzy własnych i fabrycznych, zaopatrzyli się w odpowiednie narzędzia ślusarskie, kowalskie, murarskie i inne i urządzili brygadę — tzw. brygadę techniczną, z celem: pomóc chłopcom wsi. 31 marca br. rezygnując z niedzielnego wypoczynku, pojechali do wsi Stambowo i tam pracując cały dzień, odremontowali chłopcom, co się tylko dało. A więc: narzędzia rolnicze, potrzebne do wiosennej pracy w polu, narzędzia ogrodnicze, studnie, chałupy, obórki itp. Nie żądali za to wynagrodzenia.

Piękny ich czyn ogłoszono przez radio, opisywano w prasie. Całe społeczeństwo rozentuzjasmowane podchwyciło inicjatywę. Miasto za miastem, zaczęło organizować i wysyłać na wieś brygady robotnicze. Gazety codziennie podawały opisy pracy brygad po wsiach...

Z nadjeściem lata niedzielne wyjazdy stały się wprost masowym poходом z miasta do wsi. O rozmiarach tego ruchu informują nas następujące cyfry. W Iszą niedzielę czerwca z stolicy Bułgarii Sofii wyjechała na wieś 40 brygad, w II-gą 83 brygady, w III-cią 139.

W woj. plewińskim w jedenastu powiatach na 14 pracuje od lipca 115 brygad w składzie 2.500 ludzi. W woj. bułgarskim 164 brygady z 4.190 ludźmi. Miasto Wracza wysłało 74 brygady złożone z 2.100 uczestników.

A tymczasem inicjatorzy ruchu — robotnicy z m. Ruse składają sprawozdanie ze swojej akcji przed „pierwszym największym antyfaszystą Bułgarii, twórcą „Frontu Narodowego“ tow. Dymitrowem pisząc: „W ciągu 4-ech miesięcy zorganizowano 880 brygad w składzie 22.000 ludzi.

Miasta zaczynają współzawodniczyć między sobą. Składają chce stać na I miejscu w niesieniu pomocy wsi. Np. 10 lipca gazeta codzienna „Front Narodowy“ podaje, że stolica przeżegnana „ojca ruchu“ miasto Ruse, gdyż w ostatnią niedzielę, tj. 8 lipca Sofia wysłała 130 brygad z 6.500 ludźmi na wieś, a miasto Ruse wysłało „tylko“ 120 brygad.

Z początku chłopci witali brygady pracy z wielkim niedowierzaniem. Pamiętali jeszcze dobrze niedawne odwiedzin faszystowskiej organizacji młodzieżowej „Branszlik“. Najdłuższe przeróżnych komisji faszystowskich urzędników, rabujących chłopskie plony, zabierających krowy, konie, świnie, grabiących wieś, skazując je na głód i nędzę. Bułgarscy chłopcy nie zapomnieli jeszcze tych czasów, kiedy rządząca faszystowska kłuka buntowała chłopskich synów w żołnierskich szynelach na ich oczach chłopów, kiedy oddziały wojska przyjeżdżały do wsi dla walki z partyzantami i z tymi, którzy ich ukrywali.

Ale brygady potrafiły szybko przekonać chłopów do siebie. Witano je z radością, wiążąc jak szły ze swymi własnymi narzędziami do pracy z gwoździakami, podkówkami, z gumą dla naprawy prymitywnego obuwia chłopskiego — ze wszystkim tym co potrzebne konieczne chłopom i rodzinom byłych partyzantów i wojskowych. A teraz niezliczone delegacje chłopskie proszą Komitet Frontu Narodowego o przysłanie do nich miejskich brygad pracy.

Z początku brygady pracy organizowały się bez żadnego planu. Bywało i tak, że do niektórych wsi przyjeżdżało po 3 i 4 brygady, a do innych żadna. Zdarzało się, że brygada przybyła do wsi i nie miała dostatecznej ilości materiału i dlatego była zmuszona szybko kończyć prace i wracać. Bywało, że brygada nie orientowała się w potrzebach wsi, do której wyjechała. Lecz w krótkim czasie w miastach zaczęto organizować centralne punkty, kierujące brygadami. Centralny Urząd Miejski Brygad Pracy wskazuje obecnie każdej brygadzie, gdzie ma wyjechać w każdej następnej niedzielę. Kompletuje brygady odpowiednio do potrzeb danej wsi, troszczy się o wyposażenie brygad w odpowiednie przyrządy i materiały.

W skład brygad pracy wchodzi wszyscy ci, którzy na wsi mogą być potrzebni. A więc: rzemieślnicy z całym aparatem niezbędnych narzędzi, lekarze z „Roentgenami“, aptekarze z apteczkami podręcznymi, dentysty z przyrządami, siostry sanitarne, akuszerki, weterynarze, agronomi, artyści, dziennikarze, malarze, karykaturyści, kinooperatorzy itd. Również i wojsko pomaga wsi. Organizuje spec-

jalne brygady żeńców, a wczesną wiosną pomagało przy orce wiosennej. Młodzież nie pozostaje w tyle. Uczniowie szkół średnich i członkowie organizacji młodzieżowej Frontu Narodowego specjalnie podczas zniw brali gremialny udział w brygadach pracy.

Sprawozdania nadsyłane licznie do central obrazują znakomicie ogrom i różnorodność pracy. Np. we wsi Gurkowo brygada pracy zrobiła w ciągu i niedzieli 380 przedmiotów domowego użytku, a wśród tego kilkadziesiąt drobnych narzędzi rolniczych.

Wszystko to ofiarowano 160 rodzinom wsi. Lekarze zbadali w tym czasie 200 chorych. W innych wsiach sprawozdawcy podają, na prawę mostów, budynków szkolnych, pomoc przy naprawie dróg itp. Poza tym agrono-

mie prowadzą pogadanki fachowe z chłopami; weterynarze, lekarze i agronomowie prowadzą również wykłady nie tylko fachowe, ale i oświatowo-kulturalne i polityczne.

Ten godny naśladowania czyn robotników i inteligencji bułgarskiej jest najlepszą odpowiedzią na propagandę reakcji i jej agentów, próbujących dziś jeszcze podjudzić chłopów przeciwko robotnikom, miast przeciwko wsi. 26 sierpnia w dniu wyborów do Sejmu Narodowego bułgarski naród pokaże, że sojuszu chłopów, robotników, inteligencji pracującej nie rozerwą żadne ich agitatorskie sztuczki. A wzięły przyjaźni zadziwienie przez brygady pracy między miastem i wsią nie rozerwie żaden faszizm, żadna reakcja, ani dawno znienawidzony kapitalizm.

Organ Kurii Metropolitalnej w Krakowie o zajęciach antyżydowskich

KRAKÓW (Polpress). Katolickie pismo społeczno-kulturalne „Tygodnik Powszechny“ ukazujące się w Krakowie, w związku z wydarzeniami krakowskimi, w artykule redakcyjnym zajęło w tej sprawie następujące stanowisko:

„Bolesne wydarzenia, które miały miejsce w Krakowie w ubiegłą sobotę — czytamy tu m. in., ponownie zwracają uwagę na sprawę antysemityzmu. Otóż w sprawie antysemityzmu stanowisko Kościoła jest zupełnie jasne. Z wielokrotnych wypowiedzi Stolicy Apostolskiej i przedstawicieli hierarchii kościelnej wynika niedwuznacznie, że antysemityzm ze światopoglądem katolickim pogodzić się nie da. Antysemityzm to rasizm, przekroczenie o naturalnej nierówności, czy nawet wrogosci ras, antysemityzm to nienawiść. Centralnym przykazaniem i więzaniem Kościoła jest miłość — miłość bliźniego obejmująca wszystkich ludzi bez wyjątku. Z tak wyraźnego potępienia antysemityzmu, wynika kategoryczne potępienie wszelkich jego praktycznych konsekwencji, jak najbardziej stanowcze potępienie odwoływania się do nienawiści i gwałtu dla rozwiązywania jakichkolwiek problemów.

Zdżeczenie obywateli, samosady i zbrodnie — oto nabyły widoczne skutki pięciu lat wojny i okupacji. Zwalacza po pięciu latach straszliwej eksterminacji narodu żydowskiego przez Niemcy, o której żadnemu chrześcijan-

nowi nie wolno myśleć inaczej, niż z najgłębszym współczuciem, zajęcia krakowskie mają swoją smutną wymowę...“

Profesor gimnazjalny który jako „dygnitarz obozowy“ znecał się nad współwziętymi Polakami

WARSAWA. — Ciekawą sprawę związaną z niemieckimi koncentracyjnymi obozami w Polsce rozpatrywał Specjalny Sąd Karny w Rzeszowie. Na ławie oskarżonych zasiadł b. profesor gimnazjalny Zenon Świetlik. Oskarżony o to, że jako „dygnitarz obozowy“ znecał się w sposób niedulski nad innymi więzionymi w obozie Polakami. Świetlik (urodz. w roku 1911 fizycznie zdrowy i bardzo silny dostał się do obozu koncentracyjnego w Pustkowie wprawdzie jako więzień polityczny, nie miał faktycznie nic wspólnego z działalnością polityczną. Świetlik zostaje natychmiast oberkapem, a następnie tzw. „Lageralteste“. Ten człowiek o wyższym wykształceniu, mający pretensje do kultury okazuje się potworem w ludzkim ciełe — jak stwierdzają świadkowie. W Pustkowie panuje dosłownie piekło. Świetlik obozowy elita katów rekrutujących się z metów społecznych trzymał stale obóz w nerwowym napięciu. Złw sam zbytkownie, wymuszał łapówki, okradał więźniów z paczek żywnościowych. Świetlik bił więźniów niemal

Produkcja cukru na całym świecie zmniejszyła się

LONDYN, 24. VIII. Produkcja cukru na całym świecie zmniejszyła się znacznie z powodu nieurodzaju na plantacjach Kuby i Se. Zjedn. Konsumpcja cukru w 1945 roku zmniejszyła się o 25% w porównaniu z rokiem ubiegłym. W związku z tym minister rolnictwa Stanów Zjednoczonych oświadczył, że Europa powinna teraz zwiększyć produkcję cukru.

Komunikacja pocztowa z zagranicą

WARSAWA, (Polpress). W związku z uruchomieniem w pierwszej połowie sierpnia b. r. przez Szwedzkę Towarzystwo Lotnicze bezpośredniego połączenia lotniczego Sztokholm — Warszawa, kieruje się obecnie tą drogą pocztę listową do Szwecji, Finlandii, Danii, Wielkiej Brytanii, Kanady i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Nawiązanie połączenia lotniczego ze Szwecją przyczyni się w znacznym stopniu do usprawnienia komunikacji pocztowej z zagranicą, gdyż Szwecja posiada z wyżej wymienionymi krajami bezpośrednie połączenia lądowe i morskie.

codziennie, nie odróżniał czy chodzi o więźniów politycznych czy kryminalnych, a specjalnie chętnie bił inteligentów. Bił za byle co — za nieoddanie łoktów, za niezbyt szybkie zejście z przycy, za palenie papierosa itd.

Świetlikowi dowiedziono udział w zabójstwie Witka — więźnia, a silne poszlaki wskazują na jego udział w innych morderstwach. Świetlik przyznaje się do prawdy, że bił oskarżonych, że ich policzkował i kopał, ale twierdzi, że odnosił się to tylko do więźniów kryminalnych i że były to kary za okradanie towarzyszy.

Przewód sądowy wykazał iż tłumaczenie Świetlika jest nieprawdziwe, i sąd skazał go na karę śmierci.

Prasa francuska o sprawach Polski

PARYŻ, 24. VIII (Polpress). Tygodnik „Fraternité“ publikuje obszerny artykuł o Polakach we Francji. Artykuł podkreśla dwa momenty charakteryzujące życie Polaków we Francji. Pierwszy moment — to zjednoczenie wszystkich wychodźców polskich dla odbudowy wielkiej i silnej Polski. Drugi moment — to współdziałanie Polaków na obczyźnie z Francuzami w walce o demokrację i odbudowę ekonomiczną Francji. Sekretarz OZP Reynaud omawia problem związków zawodowych w Polsce. Autor stwierdza, że naród polski jednolitej aprobuje politykę zjednoczenia narodowego, rezultaty przemian demokratycznych w kraju oraz politykę głębokiej przyjaźni Polski ze Związkiem Radzieckim.

Głód tytoniowy załagodzony będzie w ciągu najbliższych dwóch miesięcy

ŁÓDŹ (Polpress). W ramach umowy handlowej polsko-radzieckiej Polski Monopol Tytoniowy otrzyma ze Zw. Radzieckiego 3 miliony kg surowca, wzmian za towary dostarczone przez Polskę. Umowę tytoniową zawarła w Moskwie specjalna delegacja w składzie dyrektora P. M. T. w Łodzi ob. Madulskiego oraz pracowników Monopoli ob. ob. Zucha, Szewczyka i Popławskiego. Uzyskany surowiec, który nadzieje do grudnia br. pozwoli na poprawę gatunków papierosów i zarazem będzie stanowił rezerwy, pozwalającą na normalną pracę. Przed wojną na pokrycie rynku potrzeba było 19 milionów kg, obecnie produkcja wynosi 1/9 część tej ilości. Głód tytoniowy załagodzony będzie w ciągu najbliższych dwóch miesięcy, dzięki otrzymanym

surowcom i krajowym zbiorom, które dadzą około 8 milionów kg surowca. Dział produkcji przewiduje zwiększenie produkcji z dotychczasowych 120 milionów sztuk papierosów miesięcznie na 880 milionów. Ponadto będzie produkowany tytoń fajkowy w ilości ponad 100.000 kg. miesięcznie.

Ameryce grozi bezrobocie

NOWY JORK, (Polpress). Radosne nastroje z powodu zwycięstwa i zakończenia wojny z Japonią przylatujące są trzęsmymi refleksjami na temat przyszłości Ameryki. Nagle anulowanie zamówień wojennych powodujące

redukcję zatrudnionego personelu w kilkuset zakładach przemysłowych i dokach okrętowych pozostawi bez pracy setki tysięcy robotników. Wielu z nich nie otrzyma premii ubezpieczeniowych od bezrobocia na skutek przenoszenia ich z miejsca na miejsce. Szef departamentu przedstawiania przemysłu na produkcję pokojową, Snyder, przyznaje, że ilość bezrobotnych przekracza obecnie milion. Liczba ta dojdzie do 8 milionów. Przywódca Hillman przepowiada, że w ciągu kilku miesięcy będzie to milionów bezrobotnych. Przywódca związku samochodowego, Thomas, oświadczył, że w Detroit test obecnie 250 tysięcy bezrobotnych. Nawet konserwatywny „New York Times“ uznaje poważną sytuację i popiera zasadnicze obniżenie płac. Kongres, który obecnie jest na feriiach, nie rozpocznie posiedzeń aż do września, pozostawiając wiele problemów w zawieszaniu. Propozycja prez. Trumana, aby zwolnionym robotnikom wypłacać 25 dolarów tygodniowo przez 26 tygodni w okresie zastawienia się przemysłu na produkcję pokojową — spotkała się z silną opozycją ze strony konserwatywnych przemysłowców. „Wall Street Journal“ zwraca się przeciwko temu projektowi, twierdząc, że to „zniechęliłoby robotników do rozrój płatnej pracy“.

Związki zawodowe i inne organizacje przygotowują energiczną akcję, aby skłonić Kongres do zorganizowania wielkich robót publicznych, do przedsięwzięcia innych środków, aby zapobiec rozpaczliwemu kryzysowi.

Setki tysięcy robotników polskich z przemysłu samochodowego i innych stoi w obliczu natchymastowego bezrobocia i niemożnej przyszłości związków zawodowych.

Komunikat Ministerstwa Apropowizacji i Handlu w sprawie luksusowych artykułów pochodzących z transportu UNRRA

W sklepach ukazały się w wolnej sprzedaży luksusowe artykuły, pochodzące z transportu UNRRA. Ponieważ fakt powyższy może być niewłaściwie komentowany przez ludność

Ministerstwo Apropowizacji i Handlu wyjaśnia, co następuje:

1) Wraz z transportami UNRRA nadeszły do Polski pewne niewielkie ilości luksusowych artykułów, jak na przykład: słivki kalifornijskie, paszety, konserwy rybne, kawa prawdziwa itp.

2) Artykuły luksusowe ze względu na zbyt wysoką cenę w stosunku do ich wartości odżywczych, ponadto zaś ze względu na ograniczoną ich ilość — nie zostały przeznaczone do rozdziału systemem kartkowym dla ludności pracującej.

3) Z powyższych względów Ministerstwo Apropowizacji i Handlu przeznaczyło je do sprzedaży na wolnym rynku, pod warunkiem, że całkowity wpływ uzyskany ze sprzedaży, przeznaczony zostanie na zakup na wolnym rynku artykułów pierwszej potrzeby, które na zasadach systemu kartkowego zostaną przydzielone ludności pracującej.

4) W ten sposób z aktu sprzedaży na wolnym rynku luksusowych artykułów UNRRA wynikną realne korzyści dla ludności pracującej.

Ministerstwo zastrzega się, iż powyższe wyjaśnienia nie przesadza różnych faktów, bowiem zdarzyć się wypadki sprzedaży na rynku wolnym artykułów UNRRA pochodzenia niemiardowego. Są to jednak fakty osobonne, niezłownie spostrzeżone przez organy kontrolne, mające nadzór nad obrotem towarami, pochodzącymi z transportów UNRRA.

Uratowanie skarba wartości 10 milionów zł.

WARSAWA (Polpress). W dniu 22 sierpnia br. zjawiała się w Ministerstwie Skarbu delegacja pracowników z byłej Okr. Izby Skarbowej w Warszawie, która złożyła na ręce min. Skarbu ob. Dabrowskiego część uratowanego skarbu pierwszego Urzędu Skarbowego Warszawa - Powiat. Uratowany skarb składa się ze stulikuludziestciu sztuk biżuterii o łącznej wartości 10 mil. złotych.

Kto ma pierwszeństwo stołówka robotnicza czy knajpa

Świat pracy zaniepokojony dziwnym stanowiskiem Sądu Lubelskiego

Od dłuższego już czasu prasa robotnicza ujawnia fakty, które świadczą o tym, że w naszym sądownictwie dzieją się rzeczy, które żadną miarą nie mogą być tolerowane.

W sądach uwili sobie gniazdeczka ludzkie, dla których nic się nie zmieniło w polskim życiu, którzy będąc urzędnikami państwowymi, jawnie lekceważą intencje Rządu i potrzeby ludu pracującego.

Klasa robotnicza jest zaniepokojona takim stanem rzeczy i domaga się jak najszybszej demokratyzacji aparatu sądownictwa.

Oto dziwna sprawa sądowa, która wymaga natychmiastowego wyjaśnienia, którego domagamy się w imieniu świata pracy.

Dnia 27 sierpnia ma się dokonać eksmisja stołówki Lubelskiej Spółdzielni Spożywców z lokalu przy ul. Krakowskie Przedmieście 23.

Eksmisja stołówki Lubelskiej Spółdzielni Spożywców, napawa świat pracy obawą.

Z powództwa pani Kamili Chałupskiej, Sąd Okręgowy w Lublinie wydał wyrok eksmisji, wyżej wspomnianej stołówki. LSS wspólnie z Zarządem Opuszczonych Nieruchomości na podstawie zezwolenia PKWN w Lublinie w wyżej wymienionym lokalu opuszczonym, a nie będącym własnością pani Chałupskiej urządził stołówkę dla pracowników, która do dziś spełnia swe zadanie. Motywy sądu o niezaplaceniu komornego muszą odpaść, ponieważ były to pierwsze miesiące, w których nie było komu wpłacić.

Prawo pracującej matki

WARSZAWA. Ustawa o pracy kobiet młodocianych z dnia 2 lipca 1924 roku zawiera podstawowe przepisy ochrony macierzyństwa. W myśl tych postanowień kobieta w ciąży ma prawo przerwać pracę z chwilą złożenia świadectwa lekarskiego, że spodziewać się może rozwiązania nie później, jak za 6 tygodni. Kobiętom w okresie ciąży przysługuje ponadto prawo korzystania z przerwy w pracy nie więcej jednak niż 6 dni w ciągu miesiąca. Nie wolno poza tym zatrudniać kobiety w ciągu 6 tygodni od dnia porodu. Ustawodawstwo polskie zakazuje ponadto zatrudniać kobiety w okresie ciąży przy przesuwaniu i noszeniu ciężarów oraz przy pracy w pozycji stojącej. W ciągu wszystkich przerw w pracy nie wolno rozwiązać ani wy mówić stosunku służbowego. Logicznym następstwem tych przepisów są postanowienia dotyczące opieki nad matką i dzieckiem, wprowadzone obecnie przez min. Pracy i Opieki Społecznej, a mianowicie:

- 1) Kobiętom karmiącym przysługują 2 półgodzinne przerwy w czasie pracy.
- 2) Zakłady przemysłowe, zatrudniające 100 lub więcej kobiet obowiązane są do tworzenia żłobków dla dzieci w wieku od 6 tygodni do lat 4-eh.

Pani Chałupska zgłosiła pretensje do tego lokalu na tej podstawie, że kiedyś przed wojną prowadziła tam restaurację.

Eksmisja godzi bezpośrednio w interes robotników. Robotnicy domagają się respektowania ich interesów. Szczególnie dziś, gdy o mieszkania jest tak trudno, eksmisja stołówki jest wielkim ciosem dla pracowników.

To wszystko jest wprost oburzające. To nie da się wytumaczyć żadnymi ustawami, ani paragrafami.

To nie jest pierwszy wypadek w Sądzie Lubelskim, ale winien być w imię porządku społecznego ostatni.

Trzeba by czynniki powołane wglądnięły w te sprawy. Ożywczy prąd demokracji nie może i nie powinien zatrzymać się przed bramami Sądu.

Tego domaga się głos pracujących.

Studio eksperymentalne filmów rysunkowych i kukielkowych

Przy Wytwórni Filmowej W. P. organizowane jest obecnie studio eksperymentalne filmów rysunkowych i kukielkowych. Mimo iż wyposażenie studia we wszystkie niezbędne urządzenia techniczne nastęca moc trudności, przystąpiono już do zdjęć próbnych.

Przedwojenna kinematografia polska traktowała produkcję filmów rysunkowych i kukielkowych po macoszemu. Temu też przypisać należy, że wysiłki szeregu pionierów tej zaniedbanej dziedziny filmu polskiego, nie wychodziły poza ramy prac doświadczalnych, prowadzonych na własną rękę przez utalentowane jednostki bez jakiegokolwiek poparcia ze strony t. zw. „branży”. Taki stan rzeczy tłumaczono rzekomo nierentownością produkcji filmów tego rodzaju w Polsce.

Dziś mimo braku wielu urządzeń technicznych, rozpoczęto prace i w tej dziedzinie kinematografii. Nie trzeba chyba dodawać, jak potrzebne są filmy rysunkowe i kukielkowe — światowy rozgłos „Królowej Śnieżki” Disney’a i „Nowego Gulivera” Ptaszki — świadczą, że filmy te mogą być nie tylko urozmaiczeniem zwykłych programów kinowych i atrakcyjnym dziełem sztuki o wieloletnich walorach artystycznych.

W studio eksperymentalnym filmów rysunkowych i kukielkowych przy Wytwórni Filmowej W. P. prowadzi obecnie prace wstępne artysta plastyk Ryszard Potocki, który przed wojną dłużej czasu był asystentem znanego twórcy filmów kukielkowych Ptaszki i współpracował z nim przy realizacji diugetrametrowego filmu „Nowy Guliver”.

Jak wiadomo, do filmu kukielkowego, trwającego tylko 6 minut należy wykonać około 9.000 oddzielnych zdjęć, zawierających najbardziej zjawy ruchu wszystkich biorących udział w filmie kukielek. Same kukielki muszą być wykonane niezwykle precyzyjnie, by ruchy ich na ekranie wypadły płynnie i naturalnie. Kukielki do zdjęć próbnych wykonane przez R. Potockiego, wielkości 30—40 centym. mają ruchome kończyny, korpus, głowę, usta i oczy. Poruszają się one na tle dekoracji, przystosowanej rozmiarami do wielkości tych „najcierpliwszych” aktorów filmowych. A nie zapominajmy, że praca nad filmem kukielkowym wymaga nadzwyczajnej cierpliwości i precyzji. Najmniejsze poruszenie aparatu do zdjęć niewłaściwe ustawienie kukielki, dekoracji lub oświetlenia psują całą poprzednią robotę i nakreślenie sceny rozpoczyna od początku.

Wiele czasu zajmują wstępne studia nad analizą ruchu poszczególnych kulek. Także poruszenie, ustawienie, oświetlenie, a także korekta błędów, które mogą się pojawić w ciągu sekundy w aparacie do zdjęć, a przy wyświetlaniu w aparacie projekcyjnym.

Pierwsze metry taśmy próbnego filmu kukielkowego są już gotowe. Stanowią one cenny materiał doświadczalny, który zostanie wykorzystany przy realizacji pierwszej krótkometrażówki kukielkowej. Scenariusz jej będzie oparty na jednej z polskich bajek.

Wiel w Japonii raczej można porównać do podmiejskich okolic wielkich miast, do ogródków działkowych z altanami, niż do zajęci nam polskiej wsi.

Najbardziej rzucającą się w oczy rzeczą w Japonii jest gęstość zaludnienia (100 mieszkańców na 1 km kw.). Te 17 procent ziemi użytkowej wszystkich wysp japońskich są albo zajęte przez niezmiernie gęsto zaludnione miasta, albo przez — jak na nasz europejski sposób myślenia — jeszcze gęściej zaludnione wsie. Domek od domku oddalony jest zaledwie o parę metrów, a te parę metrów w kolo domku to właśnie „pole” japończyka. Domki na wsi są naleskie, żeby jak najmniej miejsca zabierały, dachy mają ze strzyżonej trzciny, a ściany z naoliwionego papieru w drewnianych ramach. Ściany są wszystkie rozsuwane. Wobec tego ani, okna ani drzwi nie są potrzebne i nie istnieją. Tak samo jak nie istnieją piece, naturalnie także, jakie my znamy w Europie. Domek chłopca to zwykle jedna duża izba, a w jej rogu mieści się kwadrat kuchennego ogniska. Nad nim wiszą haki, do wieszania imbryków, a w małym wmurowaniu stoi kocioł do gotowania

ryżu. W Japonii wszystko prawie gotuje się na parze, a więc kocioł ma podwójne dna. Podłoga wysłana jest matami ze słomy ryżowej. Na matach tych Japończycy śpią — kładąc pod głowę walek drewniany. Mebli żadnych prawie nie używają, szafki w ścianach służą do przechowywania rzeczy, a luksus stanowi niziutki stół. Krzesła Japończycy nie używają. Pozycja siedząca jest dla nich tak samo męcząca, jak dla nas np. kłęczenie. A dla nich właśnie „kłęczki” to odpoczynek.

Cywilizowana Japonia chciała swoich ziemców nauczyć europejskich zwyczajów. A więc pociągi mają laweczki. Na laweczkach chłop japoński będzie siedział z podkurczonymi nogami, a więc kłęcząc. Kobiety kłęcząc gotują obiady, mężczyźni kłęcząc go jedzą. Jedną z najbardziej uderzających cech mieszkań japończyków, to czystość. Co prawda w takich warunkach nie trudno ją utrzymać. Nie ma co kurzyć i brudzić, tym bardziej, że żaden Japończyk nie widzi do swego, czy cudzego domu, nie zdzający obuwia.

O pracy chłopca japońskiego trudno sobie nawet wyrobić pojęcie. Gdyby tego nie robił, zginąłby z głodu.

Kapitałistyczna Japonia, nakładła na chłopów tak wysokie podatki, że dziś nie ma prawie gospodarstwa, które nie byłoby własnością państwa, lub któregoś trustu; chłop jest tylko dzierżawcą. Pod koniec XIX wieku, kiedy wrota Japonii zostały siłą otwarte przez amerykańskie i europejskie towary, cesarz Meidzi i Japonia weszła zdecydowanie na tory kapitalistyczne, przeprowadzono co w rodzaju reformy rolnej. A to długo się nią cieszyli, ciągle zwiększane podatki odebrały im ziemię z powrotem. Chłop japoński ogólny przez propagandę szowinistyczną, nie umie się buntować i życie jego jest tylko nieprzerwanym pasmem cierpienia.

Hodowla jedwabników prowadzona przez omal każdą rodzinę chłopską obecnie, gdy na arenę wkroczył tani sztuczny jedwab, podupada coraz bardziej. Ryż ze zdobytej Koral i sprzedawany z Indii, jest dużo tańszy od ryżu japońskiego.

Chłop z południa zbiera ryż 3, 4 razy do roku, chłop z północy tylko raz. To też są północy głód panuje tak straszny, że trudno nam to sobie wyobrazić. Niech małeńka ilustracja tego będzie obraz lasów północnych obdarzonych z kory, lub górskich łąsek, odartych z trawy. Chłopi północy jedzą korę drzew, trawę i korzonki traw.

A równocześnie trusy japońskich kapitałów budowały specjalne banki dla przechowywania swego złota. Wychudrono szkielety i postacie wyglądające chłopów, wyglądają jak ruchome straszaki na kolowrotkach podnoszących wodę, aby orosić wyżej położone pola ryżu. Statystyki z roku na rok podają wyższe liczby tych, którzy umarli śmiercią głodową. Ani żołnierze, ani chłop japoński, może sobie jeszcze nie zdają sprawy, jakim szkieletem może być dla nich obecna przegrana wojna.

Demokratyzacja kraju, usunięcie obecnej klitki wołkowej musi jako jedno z pierwszych zadań swych postawić sprawę zwrotu ziemi chłopom i umorzenia długów, stworzenia systemu podatkowego, przy którym państwo nie dochodzi we czespaloby nie z kieszeni chłopca, a z kas koncernów i trustów.

Należy przy tym pamiętać, że rozdmuchany budżet japoński służył celom ściśle wojskowym. Obecnie więc po demokratyzacji Japonii taka reforma podatkowa w Japonii będzie za: pełnie realną. I. G.

100 stacji meteorologicznych w Polsce

WARSZAWA (Polpress). Sieć meteorologiczna w Polsce — zniszczona wskutek działań wojennych i rabunkowej polityki okupanta niemal w 100% — odradza się powoli lecz systematycznie.

W chwili obecnej na obszarze całego kraju jest czynnych 100 stacji meteorologicznych, podczas gdy przed wojną mieliśmy na terenie całej Polski 1.437 stacji różnych rzędów.

Głównym czynnikiem hamującym odbudowę stacji, jest brak specjalnych urządzeń, aparatury samoczynnych itp. Poczyniono już odpowiednie kroki, zmierzające do uzyskania potrzebnych aparatów od Niemców drogą rewindykacji.

Epidemie za dawnych czasów

(B) O rozmiarach osiągnięć współczesnej medycyny najłatwiej przekonać się z przegądu historii. Przeniesmy się myślą do XIV wieku — okresu rozkwitu porządku średniowiecznego. Leż kalek uirymy na waskich uliczkach ówczesnych miast. Przy kościele obstają nas tłumy żebraków, a ubrany w specjalny strój trędowaty nie będzie również rzadkością. Wygląd do miasta w szczęśliwych chwilach zdrowia i pokoju. Momenty takie nie są jednak częste w średniowieczu.

Pomijając ciągle wojny feudalnego rycerstwa szerzące głód i cierpienie, ciągle epidemie cychały na życie ówczesnego człowieka. Ciągnęły się one zaś nie przez krótkie miesiące, lecz całymi latami. Np. między rokiem 1326 a 1400 było 32 lata epidemii, zaś w XV wieku — około 40. Epidemie te były tak ostre, iż niekiedy w ciągu lata wymierała 1/4 ludności.

Najstraszliwszą z nich była dżuma, „Czarna śmierć” zwana. W jednym tylko XV w.

ipekakuane. Jednocześnie wzrosła higiena i odporność ludzka po tyłu stulecia chorób.

To też w XVII wieku znika trąd, kiła w ciągu wieku XVI zatracca swój charakter epidemiczny, wreszcie zmniejszają się wypadki śmierci z powodu dżumy, która w XVII wieku przestaje już być najwrażliwszą chorobą nagminną. Daleko jednak jeszcze do obecnego stanu zdrowotności. Rozwija się wtedy do zastraszających rozmiarów przywleczona z Azji ospa. Podczas każdej wojny zaś tyfus, czerwonka i malaria zabierały więcej ofiar niż same walki. W zmniejszeniu się ludności po wojnie 30-letniej o połowę niemal brał udział szalejący wtedy tyfus. Wojna północna wywołała znowu epidemie dżumy, która nie mogła zgnać przez około 20 lat. Np. na Pomorzu w latach 1709—1710 wymarła prawie 1/3 ludności.

Dopiero odkrycie szczepionek i dokładnie stosowana antyseptyka położyły kres wielkiej śmiertelności. Pierwszym zwycięstwem było opowanie epidemii ospy (po odkryciu szczepionki przez Jennera — 1798 r.). Obecnie w dziedzinie medycyny wzmo-

gły się niebawoma. Powstała cała jej galaz — higiena społeczna i epidemiologia, badająca orawa rozwoju i wygasania epidemii. Specjalna służba zdrowia notuje każdy wypadek niebezpiecznej choroby, izoluje chorego, przeprowadza dokładną dezynfekcję i bada źródła zarazków. Często, jak detektywi, muszą oni wylądzić i schwytają włóczęgę, który roznosi wżzy tyfusowa.

Niestety walka to bardzo trudna, gdyż operować tu trzeba masowymi środkami. Kosmiczne jest przede wszystkim utrudnienie i pomoc społeczeństwa. Wiemy dobrze, że i obecnie, szerzą się choroby nagminne — nie tak ostre jak dawniej, lecz również wyrządzające krzywdę społeczeństwu. Chodzi tu głównie o gruźlicę, choroby weneryczne i reumatyzm, prowadzący do chorób serca i zniekształceń uniemożliwiających pracę.

Czy i te choroby stana się rychło przekrymi wspomnieniami, jak dżuma, trąd i ospa, zależy to nie tylko od stanu wiedzy medycznej, lecz w równej mierze od rozumnej i chętny współpracy każdego obywatela z lekarzem.

Jeszcze w sprawie młyna Krause

Miedawno na tym samym miejscu pisaliśmy o stosunkach panujących w młynie Krause. Dalszymi wódcami wyraz nadziei, że w wyniku starań Rady Zakładowej i komórki Polskiej Partii Robotniczej, stosunki w tym przedsiębiorstwie zmienią się na lepsze.

Niestety. Widocznie tak właściciel młyna jak i zarządzający czuli się nabytymi bezpieczni i wydawali im się, że wola i potrzeby robotników nie mogą mieć dla nich znaczenia.

Stosunki nie tylko nie zmieniły się na lepsze, lecz nawet pogorszyły się i ostatecznie wymówiono wszystkim robotnikom młyna pracę.

Wobec powyższego odbyło się zebranie ogólne robotników.

Na zebraniu przybyli przedstawiciele Zw. Zaw. i Partii Politycznych. Zasadniczym te-

matem zebrania było wyciągnięcie wniosków z dotychczasowej gospodarki młyna. Należało znaleźć wyjście z obecnej sytuacji. Pracownicy jednomyślnie podali wniosek o oddanie młyna pod tymczasowy Zarząd Państwowy, który by w krótkim czasie przyczynił się do uruchomienia młyna, podniesienia produkcji i zatrudnienia pracowników dotychczasowych, którym z dniem dzisiejszym skończył się okres wywierania pracy. Poza tym pracownicy stwierdzili, że dotychczasowy dyrektor i właściciel w jednej osobie ob. Krause Edward przyczynił się do upadku młyna, który jeszcze rok temu produkował 90 ton zboża dziennie, w międzyczasie stopniowo zmniejszał swoją produkcję z różnych powodów, aż doprowadził do zupełnego uniemożliwienia młyna i spowodował wypowiedzenie pracy pracownikom. W dzisiejszym okresie pożywnym w chwili kiedy tymsięczne rzesze pracowników fizycznych i umysłowych i całe społeczeństwo będzie potrzebowało chleba, nie się nie robi w tym kierunku, aby młyn zdolny był do produkcji. Cel ob. Krausego jest widoczny i zakrawający na sabotaż. Nadmienić trzeba, że w młynie Krause psuje się mąka, zboże rośnie i zachodzą róż-

ne okoliczności sprzedaży nieprawnej produktów mącznych. Czas już, aby ze stanem, jaki panuje na terenie młyna Krause skończyć i zmienić na lepsze. Usunąć ob. Krausego od kierownictwa i dać inicjatywę robotnikom, którzy wykazali dużo poświęcenia i ofiarności w pracy dotychczasowej. Są jeszcze pewne trudności, które trzeba pokonać, a mianowicie: wybudowanie śluzy dla dostarczenia wody i dostosowanie bocznicy kolejowej długości i i pół kilometra z szerokiego toru na wąski. Wierzymy, że odpowiednio czynnikami poprzę wazeh miar zdrową inicjatywę robotników i przyjdą im z wydatną pomocą. Klasa pracująca już nie jedną fabrykę uruchomiła i uważamy, że i z tą sobie da radę, mając na uwadze odbudowę zniszczonego kraju i dobro Polski Demokratycznej.

Ta zdrowa inicjatywa robotników znalazła poparcie tak Rady Związków Zawodowych, jak i partii politycznych.

Na tym samym stanowisku stanął także Wojewódzki Wydział Przemysłowy. Nie ulega wątpliwości, że wola robotników będzie uszanowana.

T. R.

Z Rady Związków Zawodowych

W dniu 19 sierpnia r. b. odbyło się w gmachu Okręgowego Komitetu Związków Zawodowych w Lublinie nadzwyczajne posiedzenie O. K. Z. Z. pod przewodnictwem tow. Bienia.

Na posiedzeniu tym poza omówieniem najważniejszych spraw, dotyczących zapewnienia ludzi pracy w ubranie, obuwie, opał na zimę i żywność, przeprowadzono wybory do Prezydium O. K. Z. Z. w Lublinie.

Na mocy jednogłośnej uchwały wybrani zostali:

Tow. Zygmunt Domagała — przewodniczący.

Tow. Stefan Bogusławski — I wiceprzewodniczący.

Tow. Stanisław Szymański — II wiceprzewodniczący.

Tow. Józef Bień — sekretarz generalny.

Tow. Kuźnik — II sekretarz.

Tow. Franciszek Koska — skarbnik

Tow. Mieczysław Szymański — zastępca skarbnika.

Tow. Ludwik Ziółek — członek prezydium.

Po ogłoszeniu wyniku wyborów wskutek powołania na Przewodniczącego O.K.Z.Z. tow. Domagały Komisja Rewizyjna uległa zdekompilowaniu, wobec czego postanowiono na najbliższym posiedzeniu zgłosić nowy skład Komisji Rewizyjnej

Cz. G.

OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Śpiewaczego „Echo” w Lublinie zawiadamia, że 1-czy powakacyjna próba chóru odbędzie się we wtorek dnia 28 sierpnia o godz. 18-iej w sali Państwowej Szkoły Muzycznej.

Z uwagi na mające się odbyć w najbliższych dniach uroczystości „Tygodnia Majdanki” Zarząd T-wa prosi wszystkich członków chóru o punktualne przybycie na próbę.

Zarząd

REGULACJA HIPOTEKI

Pomogwoda prosi zgłaszać akty, plany, Biuletyn Mierniczy Prziśleży, Lublin, Sądowa 4

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę drogiem nam zwłokom

ś. t. p.

PIOTRA OLIKOWSKIEGO

i w szczególności Cechowi Siodlarzy i Rymarzy i przyjaciółom składamy serdeczne „Bóg zapłać”
Żona i rodzina
370

LUBELSKA FABRYKA COKIERNOR

„VERITAS”

poleca:

karmele i landryny w różnych gatunkach

Ceny niższe

FABRYKA MYDŁA „RENOMA”

ST. KRASUCKIEJ

Lublin, ul. Królewska 13 tel. 38-33

poleca:

wysoko-gatunkowe wyroby mydlarskie

SKŁAD DYKT I FORNIERÓW

E. STRZELECKA i S-ka

Lublin, ul. Jezuitska 18 tel. 37-99

posiada stale na składzie:

dykty różnych grubości i forniry

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO

Proby ze sztuki „Papa” dosko-

... (text continues with details of theatrical performances)

NAUKA I WYCHOWANIE

Dyrekcja Gimnazjum Kupieckiego i Liceum Handlowego i Administracyjnego

... (text continues with educational notices)

TYMCZASOWY ZARZĄD PAŃSTWOWY „ELIBOR”

Sółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa

Ł. J. BORKOWSKI

Oddział w Lublinie, ul. Żelazńska Nr. 5 tel. 21-53 i 33-83

POLECA:

- żelazo
- blachy żelazne
- blachy cynkowe
- wyroby żelazne
- cement
- papę
- gwoździe
- wiadra ocynkowane

KUPNO I SPRZEDAŻ

... (text continues with real estate and business notices)

ROZNE

... (text continues with various notices and advertisements)

WYTWORNIWA WAFELI

w Lublinie, ul. Lubartowska 31

poleca:

SWE, WYROB.

PO CENACH NIŻSZYCH

KURTOWNIA SPOZYWCZO-KOLONIALNA „KURTPOL”

Lublin, ul. Lubartowska 8

poleca:

po cenach najniższych: landryny, bibułki, zapalniczki, mydło, kawy słodowe i inne artykuły

WOLNE POSADY

... (text continues with job openings and other notices)

ROZNE

... (text continues with various notices and advertisements)